

Marta Stryjniak-Puza

ORCID: 0009-0008-7685-6389

marta.stryjniak@gmail.com

Adam Zienkiewicz

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0002-2824-7123

adam.zienkiewicz@uwm.edu.pl

Uczestnictwo w złej wierze w próbie dobrowolnego rozwiązania sporu gospodarczego przed wytoczeniem powództwa

*Participating in Bad Faith in an Attempt to Voluntarily Resolve
a Commercial Dispute Before Filing a Lawsuit*

STRESZCZENIE

Artykuł ma charakter naukowo-badawczy. Podjęto w nim teoretyczną i dogmatyczno-prawną analizę artykułu 458¹² k.p.c. ze szczególnym uwzględnieniem oceny dobrej i złej wiary uczestników próby dobrowolnego rozwiązania sporu gospodarczego przed wytoczeniem powództwa. Artykuł ma na celu również zwrócić uwagę na realne korzyści dla stron sporu i dla całego wymiaru sprawiedliwości wynikające z polubownego rozwiązywania sporów w sprawach, które dzięki takiemu rozwiązaniu nie muszą być rozstrzygane przez sąd. Oryginalność i uniwersalność prezentowanych przez autorów poglądów, a zwłaszcza podjętej problematyki złej wiary w procesie ADR oraz skutków takiej postawy na różnych płaszczyznach, może zainteresować zarówno krajowych, jak i unijnych czy międzynarodowych przedstawicieli nauki oraz praktyki prawa, zwłaszcza w kontekście rozważań nad przewagą form ADR nad sądowym rozstrzyganiem sporów, obligatoryjnym udziałem stron w procesach ADR, koncepcją opanowywania sporów prawnych czy zakresem czynności podejmowanych przez strony w celu polubownego rozwiązania sporu, które to aktywności mogą poprzedzać wytoczenie powództwa w sprawach gospodarczych.

Słowa kluczowe: spór gospodarczy; ADR; dobra wiara; zła wiara

WPROWADZENIE

Zwiększenie efektywności działania sądów gospodarczych poprzez ograniczenie spraw, które nie powinny trafiać do sądu, ponieważ mogłyby zostać zakończone w polubowny sposób przy użyciu negocjacji, mediacji, koncyliacji czy z wykorzystaniem innych polubownych form – *alternative dispute resolution* (ADR) – powinno być jednym z głównych celów przywróconego w polskiej procedurze cywilnej odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych¹. ADR jest szczególnie korzystne w sporach, w których zaangażowane są relacje handlowe między profesjonalnymi uczestnikami rynku, uzasadnione ekonomicznie, ze względu na to, że są bardziej opłacalne, szybsze oraz mniej rygorystyczne i ryzykowne niż postępowanie sądowe w sprawach gospodarczych². Ponadto jako co do zasady formy niekonfrontacyjne³, oparte na porozumieniu, dają możliwość zlikwidowania przyczyn konfliktów pomiędzy partnerami biznesowymi oraz wzmocnienia pomiędzy nimi pozytywnych relacji i dalszej współpracy⁴.

Zalety ADR dostrzegł prawodawca, wprowadzając do postępowania w sprawach gospodarczych regulację przewidzianą w art. 458¹² k.p.c., który stanowi: „Niezależnie od wyniku sprawy sąd może obciążyć kosztami procesu w całości lub części stronę, która przed wytoczeniem powództwa zaniechała próby dobrowolnego rozwiązania sporu, uchyliła się od udziału w niej lub uczestniczyła w niej w złej wierze i przez to przyczyniła się do zbędnego wytoczenia powództwa lub wadliwego określenia przedmiotu sprawy”. Tym samym pojawiła się szansa na wzmocnienie świadomości stron sporów gospodarczych co do powyższych korzystnych zależności i jednocześnie nałożenia na nie ustawowego quasi-obowiązku⁵ podjęcia realnej próby dobrowolnego rozwiązania sporu gospodarczego, pod

¹ Zob. ustawę z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1469).

² Brak elastyczności charakterystycznej dla form ADR oraz obecność większego ryzyka i niepewności co do wyniku procesu sądowego prowadzonego na podstawie przepisów postępowania w sprawach gospodarczych generują m.in. ograniczenia i rygory (w tym dowodowe) przewidziane w art. 458⁵, 458⁸⁻¹¹ k.p.c. – zob. ustawę z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1550).

³ Wyjątek stanowi oczywiście arbitraż.

⁴ Na temat wieloaspektowych zalet polubownego rozwiązywania sporów cywilnych (w tym gospodarczych), zwłaszcza poprzez mediację; szerzej zob. np. A. Zienkiewicz, *Studium mediacji. Od teorii ku praktyce*, Warszawa 2007, s. 150–155. Por. również rozważania na temat holistycznego diagnozowania sporów oraz mediacji jako narzędzia wspierającego efektywne prowadzenie działalności gospodarczej – A. Kalisz, A. Zienkiewicz, *Mediacja w sprawach gospodarczych jako narzędzie wspierające sukces w biznesie*, Warszawa 2020, s. 20–28, 43–44, 66–70, 92–100.

⁵ Z uwagi na ograniczenia związane z objętością niniejszego artykułu pojęcie quasi-obowiązku nie zostało szerzej omówione. Warto zaznaczyć jednak, że cechuje go specyficzna sytuacja prawnego motywowania strony sporu gospodarczego do określonego w przepisie działania, gdyż nieskorzystanie przez stronę z uprawnienia, jakim jest dobrowolne przecieć podjęcie próby rozwiązania sporu

rygorem możliwości poniesienia konsekwencji finansowych. Jak trafnie wskazują przedstawiciele doktryny prawa, art. 458¹² k.p.c. „ma na celu zachęcić strony, aby przed wytoczeniem powództwa skorzystały z pozasądowych sposobów rozwiązywania sporów, co pozwoliłoby ograniczyć wpływ do sądu spraw, których spór można rozwiązać w inny sposób, szczególnie w drodze negocjacji. Jest to jak najbardziej słuszne założenie nie tylko z punktu widzenia sądu, ale samych stron, które dzięki temu nie ponoszą kosztów procesu, a być może nie zantagonizują się w takim stopniu, jak to może stać się w toku procesu sądowego, pozwalając na ich dalszą współpracę. Jeżeli sądy będą korzystać z tego przepisu, można spodziewać się, że liczba spraw trafiających do sądów, w których strony nie podejmują prób rozmów ugodowych, będzie się zmniejszała”⁶.

Głównym celem tekstu jest teoretyczna i dogmatyczno-prawna analiza istoty regulacji art. 458¹² k.p.c. W toku rozważań zostaną podjęte w szczególności kwestie:

- a) różnicy pomiędzy rozstrzygniem a dobrowolnym rozwiązywaniem sporów prawnych,
- b) specyfiki sporów gospodarczych w kontekście diagnozowania ich potencjału dobrowolnego rozwiązania,
- c) oceny istnienia quasi-obowiązku skorzystania z form ADR w sprawach gospodarczych,
- d) rozumienia i przykładów uczestniczenia w złej wierze w próbie dobrowolnego rozwiązania sporu w ujęciu art. 458¹² k.p.c. na tle ogólnego pojęcia dobrej i złej wiary oraz ustawowego domniemania dobrej wiary⁷,
- e) okoliczności wyłączające odpowiedzialność strony uczestniczącej w formie ADR w złej wierze.

Zwieńczeniem rozważań jest analiza skutków, jakie implikuje uczestnictwo strony w złej wierze w próbie dobrowolnego rozwiązania sporu nie tylko w aspekcie dotyczącym relacji pomiędzy stronami sporu, ale również w szerszym, społeczno-ekonomicznym kontekście.

poprzez wybraną formę ADR, może grozić nałożeniem na stronę przez sąd obciążenia finansowego (w istocie zobowiązania stanowiącego rodzaj sankcji).

⁶ T. Szanciło, *Komentarz do art. 458 (12) k.p.c.*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505 (39), tom I, 2019*, red. T. Szanciło, wersja elektroniczna, Legalis, pkt 2.

⁷ Podjęta analiza pojęciowa stanowi część znacznie szerszych badań współautorki M. Stryniak-Puzy prowadzonych w związku z przygotowawaną rozprawą doktorską.

ROZSTRZYGANIE A DOBROWOLNE ROZWIĄZYWANIE SPORÓW PRAWNYCH

Z uwagi na to, że prawodawca w analizowanym art. 458¹² k.p.c. wskazuje na zaniechanie, uchylenie się bądź uczestnictwo strony sporu gospodarczego w próbie dobrowolnego rozwiązania sporu, warto w tym miejscu dostrzec, że między rozstrzygnięciem a rozwiązywaniem sporów prawnych istnieją zasadnicze różnice, akcentowane przez przedstawicieli polskiej teorii prawa w ramach szerszej kategorii opanowania sporu⁸. W ramach rozstrzygnięcia sporu bezstronny i neutralny podmiot trzeciej (sędzia, arbiter) wydaje wiążące dla stron orzeczenie, opierając się na heteronomicznej podstawie normatywnej oraz ustalonym (po uprzednim przeprowadzeniu postępowania dowodowego) stanie faktycznym (dominuje więc podejście retrospektywne). Natomiast rozwiązanie sporu polega na jego polubownym, dobrowolnym opanowaniu na drodze negocjacji prowadzonych przez same strony bądź przy udziale bezstronnego i neutralnego podmiotu trzeciego (mediatora, facylitatora), który, nie narzucając wiążącej decyzji, na różne sposoby pomaga w wypracowaniu autonomicznego porozumienia uwzględniającego interesy i potrzeby obydwu stron, stwarzając szanse na poprawę ich komunikacji, relacji i odbudowanie podstaw współpracy na przyszłość (podejście prospektywne)⁹. Analizowane rozróżnienie pojęciowe można dostrzec zwłaszcza w ramach wprowadzonej przez prawodawcę (tą samą nowelizacją Kodeksu postępowania cywilnego, co odrębne postępowanie w sprawach gospodarczych) instytucji posiedzeń przygotowawczych, która, zgodnie z art. 205⁵ § 1 zd.1 k.p.c., służy rozwiązaniu sporu bez potrzeby prowadzenia dalszych posiedzeń, zwłaszcza rozprawy. Jak wskazuje następnie art. 205⁶ k.p.c., na posiedzeniu przygotowawczym przewodniczący ustala ze stronami przedmiot sporu i wyjaśnia stanowiska stron, także w zakresie prawnych aspektów sporu, co więcej, powinien on skłaniać strony do pojednania oraz dążyć do ugodowego rozwiązania sporu, w szczególności w drodze mediacji. W tym celu przewodniczący może poszukiwać ze stronami ugodowych sposobów rozwiązania sporu, wspierać

⁸ Pojęcie opanowania sporów (w tym ich rozstrzygnięcia albo rozwiązywania) w polskiej teorii prawa zdefiniował i rozpowszechnił A. Korybski, wskazując na istotną funkcję opanowywania sporów jako jedną z głównych funkcji społecznych prawa, decydującą o jego „substancjalnej charakterystyce oraz doniosłości społecznej”, w ramach postrzegania rzeczywistości społecznej jako obszaru przenikających się zjawisk współpracy, konfliktu i neutralności – zob. A. Korybski, *Alternatywne rozstrzygnięcie sporów w USA – studium teoretycznoprawne*, Lublin 1993, s. 8, 168–169, 193. Zob. również prezentowane przez M. Araszkiewicz i K. Płszkę rozumienie pojęcia rozwiązywania w znaczeniu pragmatycznym i apragmatycznym oraz podział rozwiązania na tzw. ugody w szerokim znaczeniu oraz decyzje władcze (rozstrzygnięcia), które różnią się od obecnego w polskiej teorii prawa od lat 90. XX wieku rozróżnienia rozstrzygnięcia i rozwiązywania – *Mediacja. Teoria. Normy. Praktyka*, red. K. Płszka, J. Czapska, M. Araszkiewicz, M. Pękala, Warszawa 2017, s. 129–159.

⁹ Zob. A. Kalisz, A. Zienkiewicz, *Mediacja sądowa i pozasądowa. Zarys wykładu*, Warszawa 2014, s. 21–23.

je w formułowaniu propozycji ugodowych oraz wskazywać sposoby i skutki rozwiązania sporu, w tym skutki finansowe¹⁰.

Jak zatem widać, sądowe rozstrzygnięcie sporów prawnych istotnie różni się od ich rozwiązywania na drodze dobrowolnych form polubownych (np. negocjacji czy mediacji), zwłaszcza gdy jest ono dodatkowo uwarunkowane bądź skutkuje aktami przeprosin, przebaczenia czy wręcz pojednania się stron sporu, które za zwyczaj ma szerszy niż prawno-ekonomiczny wymiar i nie ogranicza się jedynie do uzgodnienia treści i zawarcia ugody¹¹.

SPORY GOSPODARCZE A DIAGNOZOWANIE ICH POTENCJAŁU DOBROWOLNEGO, POLUBOWNEGO ROZWIĄZANIA

Podstawowe rozumienie sprawy gospodarczej w polskim systemie prawnym znajdziemy w art. 458² § 1 k.p.c., zgodnie z którym sprawami gospodarczymi są sprawy:

- 1) ze stosunków cywilnych między przedsiębiorcami w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej;
- 2) określone w pkt 1, choćby którakolwiek ze stron zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej;
- 3) ze stosunku spółki oraz dotyczące roszczeń, o których mowa w art. 21¹²–21¹⁴, art. 291–300, art. 300¹²³–300¹³⁴ 12 i art. 479–490 kodeksu spółek handlowych¹³;
- 4) przeciwko przedsiębiorcom o zaniechanie naruszania środowiska i przywrócenie do stanu poprzedniego lub o naprawienie szkody z tym związanej oraz o zakazanie albo ograniczenie działalności zagrażającej środowisku;
- 5) z umów o roboty budowlane oraz ze ściśle związanych z procesem budowlanym umów służących wykonaniu robót budowlanych;
- 6) z umów leasingu;
- 7) przeciwko osobom odpowiadającym za dług przedsiębiorcy, także posiłkowo lub solidarnie, z mocy prawa lub czynności prawnej;
- 8) między organami przedsiębiorstwa państwowego;

¹⁰ Zob. ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1550).

¹¹ Na temat istoty i stosowania aktu pojednania, przeprosin i przebaczenia w opanowywaniu sporów prawnych zob. A. Zienkiewicz, *Prawnik jako peacemaker – przeprosiny, przebaczenie, pojednanie w opanowywaniu sporów prawnych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2019, t. 84, nr 4, s. 43–57.

¹² Roszczenia z art. 300¹²³–300¹³⁴ k.s.h. dodano zmianą k.p.c. z dnia 1.07.2023 r. (Dz.U. z 2023 r. poz. 614).

¹³ Zob. ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. 2024. poz.18).

- 9) między przedsiębiorstwem państwowym lub jego organami a jego organem założycielskim lub organem sprawującym nadzór;
- 10) z zakresu prawa upadłościowego i restrukturyzacyjnego;
- 11) o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu, którym jest orzeczenie sądu gospodarczego prawomocne lub podlegające natychmiastowemu wykonaniu albo ugoda zawarta przed tym sądem;
- 12) o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego opartego na prawomocnym lub podlegającym natychmiastowemu wykonaniu orzeczeniu sądu gospodarczego albo ugodzie zawartej przed tym sądem.

Jednocześnie ustawodawca wyłączył z katalogu spraw gospodarczych sprawy o:

- 1) podział majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej po jej ustaniu;
- 2) wierzytelność nabytą od osoby niebędącej przedsiębiorcą, chyba że wierzytelność ta powstała ze stosunku prawnego w zakresie działalności gospodarczej prowadzonej przez wszystkie jego strony.

Decyzja o uznaniu sprawy za gospodarczą jest zatem oparta w pierwszej kolejności na kryterium przedmiotowo-podmiotowym. Kryterium przedmiotowe zakłada, że spór musi mieć charakter sprawy cywilnej w ujęciu materialnym, a nie wyłącznie formalnym. Kryterium podmiotowe natomiast określa, że sprawa może zostać zakwalifikowana jako gospodarcza, jeśli spór dotyczy przedsiębiorców. Następnie kryterium funkcjonalne wymaga, aby spór był związany z prowadzoną działalnością gospodarczą¹⁴. W konsekwencji jako sprawy gospodarcze klasyfikowane są spory cywilne między przedsiębiorcami dotyczące ich działalności gospodarczej¹⁵. Obejmuje to również sytuacje, w których jedna ze stron zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej.

Złożony katalog spraw gospodarczych buduje szeroki zakres jurysdykcji sądów gospodarczych, zwiększając znaczenie orzecznictwa gospodarczego jako prawnego gwaranta bezpieczeństwa obrotu gospodarczego. Przedsiębiorcy powinni być zmotywowani do czerpania korzyści wynikających ze stosowania mediacji i innych form polubownego opanowywania sporów, mając na uwadze rygoryzm i brak pewności rezultatu postępowania sądowego w sprawach gospodarczych, a także sankcję w postaci możliwości obciążenia przez sąd kosztami procesu stroną, która przed wytoczeniem powództwa zaniechała próby dobrowolnego rozwiązania sporu, uchyliła się od udziału w niej lub uczestniczyła w niej w złej wierze. Znaczący wydaje się tu proces holistycznej diagnozy sporu, w tym ustalanie celów stron konfliktu i dobranie odpowiedniej formy rozstrzygnięcia lub rozwiązania tego

¹⁴ I. Gil, E. Marszałkowska-Krześ, *Sprawa gospodarcza: kognicja sądów w sprawach gospodarczych*, Wrocław 2020, s. 36.

¹⁵ Por. T. Szczerkowski, *Pojęcie sprawy gospodarczej po nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2019, nr 9, s. 40.

sporu¹⁶. Najbardziej powszechne formy ADR to negocjacje, koncyliacje/facylitacje, mediacje, arbitraż, w dalszej kolejności formy pochodne/mieszane np.: *med-arb*, *arb-med*, *neutral fact-finding*, *med-fact finding*, *early neutral evaluation*, *litigation management*, *corporate ombudsman*, *Multi-Steps ADR* czy różne metody ODR (*online dispute resolution*)¹⁷.

Dokonując diagnozy sporu cywilnego (w tym gospodarczego) pod kątem jego potencjału w zakresie polubownego opanowania (nie tylko poprzez mediację), warto ustalać i oceniać takie jego aspekty prawne i pozaprawne, jak: stopień ważności dla każdej ze stron utrzymania pozytywnych relacji *versus* rezultatu substancjalnego sprawy (w tym ekonomicznego)¹⁸; wzajemne nastawienie stron sporu w przeszłości i obecnie; poziom eskalacji konfliktu; stopień toksyczności komunikacji stron; przewidywaną długoterminowość kontaktów i potrzebę współpracy pomiędzy nimi w przyszłości; poziom i rodzaj współzależności stron; stopień skomplikowania (niejednoznaczności czy precedensowości) kontekstu jurydycznego sprawy, zasoby środków dowodowych po każdej ze stron; poziom niepewności co do treści rozstrzygnięcia sądowego; występowanie presji czasu; hierarchię wartości, interesów i potrzeb każdej ze stron; ich typ osobowości, w tym skłonność do ugodowości, współpracy, kompromisu; sposób postrzegania sytuacji spornej (preferencje co do tzw. kadru władzy, racji, interesów, potrzeb czy strata-zysk)¹⁹, a także ukryte motywy postaw i zachowań stron.

W ramach diagnozy sporu szczególnie przydatne może okazać się również stosowanie odpowiednio przez prawników stron lub mediatora takich instytucji ADR, jak *confidential listening* czy *litigation management*. Pierwsza z nich prowadzi do wysłuchania stanowisk stron i odebrania od każdej z nich przez neutralną osobę trzecią (tzw. *neutral/confidential listener*) ofert co do ostatecznej ugody (poufnych dla strony przeciwnej) w celu wyjaśnienia i oznajmienia stronom, czy złożone oferty mieszczą się w akceptowalnej wzajemnie przestrzeni porozumienia, a zatem ustalenia, czy warto podjąć negocjacje lub mediacje. Celem drugiej instytucji jest ustalenie prawdopodobnego zakresu wydatków stron w postępowaniu sądowym,

¹⁶ Zob. A. Kalisz, A. Zienkiewicz, *Mediacja w sprawach gospodarczych...*, s. 92–100. Por. również rozważania na temat holistycznego diagnozowania sprawy i klienta/stron sporu oraz kryteriów charakterystyki i porównania podstawowych form opanowywania sporów prawnych (sąd, arbitraż, mediacja) – A. Zienkiewicz, *Holizm prawniczy z perspektywy Comprehensive Law Movement. Studium teoretycznoprawne*, Warszawa 2018, s. 139–176, 259–266.

¹⁷ A. Kalisz, A. Zienkiewicz, *Mediacja sądowa i pozasądowa...*, s. 30.

¹⁸ Na temat sposobów reakcji jednostki na konflikt w zależności od stopnia ważności dla każdej ze stron utrzymania wzajemnie pozytywnych relacji *versus* rezultatu substancjalnego sprawy – zob. np. A. Kalisz, A. Zienkiewicz, *Mediacja sądowa i pozasądowa...*, s. 20–21.

¹⁹ Na temat problematyki tzw. kadrowania sytuacji spornej i typów kadrów spotykanych w trakcie negocjacji zob. A. Kalisz, A. Zienkiewicz, *Polubowne rozwiązywanie konfliktów w pomocy społecznej. Komunikacja, psychologia konfliktów, negocjacje i mediacje socjalne*, Sosnowiec 2015, s. 94–97.

tw. *litigation budget*, oraz szans na zwycięstwo w sporze sądowym, tzw. *probability assessment*. Ta forma ADR opiera się na analizie sytuacji faktycznej, dowodowej i prawnej – tzw. *litigation risk analysis*. Dodatkowo użyteczne jest porównawcze poszerzanie prowadzonych w ramach *litigation management* ustaleń o szacowanie czasu oraz kosztów emocjonalnych, przewidywanych w sytuacji kontynuowania sporu stron w formie postępowania sądowego, arbitrażowego czy mediacyjnego²⁰.

DOBROWOLNA PRÓBA ROZWIĄZANIA SPORU A QUASI-OBOWIĄZEK SKORZYSTANIA Z NIEJ W SPRAWACH GOSPODARCZYCH

Wymóg podjęcia przez stronę sporu cywilnego próby polubownego sposobu jego rozwiązania przed wytoczeniem powództwa wynikający z art. 187 § 1 pkt 3 k.p.c. ma za zadanie zachęcić strony do skorzystania z alternatywnych form rozwiązywania sporów, co z założenia miało ograniczyć wpływ do sądów spraw, w których spór można rozwiązać poprzez ich zastosowanie²¹. W praktyce często jedynym przejawem realizacji dyspozycji art. 187 § 1 pkt 3 k.p.c. – z którego wynika wprost obowiązek zamieszczenia w pozwie informacji, czy strony podjęły próbę mediacji lub innego pozasądowego sposobu rozwiązania sporu, a w przypadku gdy takich prób nie podjęto, wyjaśnienie przyczyn ich niepodjęcia – jest zamieszczenie w pozwie informacji o wysłaniu stronie pozwanej wezwania do zapłaty wraz z informacją o rozważeniu przez stronę powodową dopuszczenia możliwości polubownego rozwiązania sporu po otrzymaniu stosownej propozycji od strony pozwanej, a w minimalistycznej wersji informacji o wysłaniu wezwania do zapłaty i braku odpowiedzi/ braku dokonania zapłaty przez pozwanego. Wzmocnieniem powyższej regulacji jest analizowany art. 458¹² k.p.c., umożliwiający sądowi w toku rozstrzygnięcia sprawy gospodarczej nałożenie sankcji finansowej w postaci obciążenia kosztami procesu na stronę, która:

- 1) przed wytoczeniem powództwa zaniechała próby dobrowolnego rozwiązania sporu;
- 2) uchyliła się od udziału w próbie dobrowolnego rozwiązania sporu, którą zainicjowała strona przeciwna;
- 3) uczestniczyła w takiej próbie w złej wierze i przez to przyczyniła się do zbędnego wytoczenia powództwa lub wadliwego określenia przedmiotu sprawy.

²⁰ A. Kalisz, A. Zienkiewicz, *Mediacja sądowa i pozasądowa...*, s. 37.

²¹ A. Jarocho, *Zła wiara uczestnika przedprocesowej próby dobrowolnego rozwiązania sporu w sprawie gospodarczej (art. 458¹² KPC)*, [w:] *Ius civile vigilantibus scriptum est. Księga jubileuszowa Profesora Adama Olejniczaka*, red. J. Haberko, J. Grykiel, K. Mularski, Warszawa 2022, wersja elektroniczna Legalis, pkt 2.

Założeniem wprowadzonej zmiany było to, aby strony przed wszczęciem procesu przedyskutowały, zweryfikowały czy też uzgodniły swoje stanowiska w celu uniknięcia przyczynienia się do zbędnego wytoczenia powództwa lub wadliwego określenia przedmiotu sprawy²². W doktrynie prezentowane są odmienne stanowiska, czy wezwanie do zapłaty wysłane przez wierzyciela przed wszczęciem gospodarczej sprawy sądowej może zostać uznane za wystarczający przejaw próby dobrowolnego rozwiązania sporu (zaproszenie do negocjacji), a brak odpowiedzi za klasyczny przykład uchylenia się od udziału w takiej próbie²³. Oczywiście jest natomiast, że należy wykazać fakt zaniechania przez powoda próby albo uchylenia się od takiej próby przez pozwanego, ewentualnie, że strona działała w złej wierze (a nie jedynie wykazać brak dobrej wiary) oraz przyczynienie się przez to zachowanie do zbędnego wytoczenia powództwa lub wadliwego określenia przedmiotu sprawy. Nasuwa się jednak pytanie: czy quasi-obligatoryjność skorzystania z polubownej formy rozwiązania sporu, wynikająca z rygoru sankcji finansowej, która co do zasady powinna być dobrowolna, może mieć wpływ na postawę stron, a zwłaszcza czy może rodzić opór przeciwko alternatywnym metodom rozwiązywania sporów skutkujący uchylaniem się, czy nawet umyślnym dążeniem strony do „storpedowania” takiej próby dobrowolnego rozwiązania sporu? Wydaje się, że odpowiedź na postawione pytanie powinna być co do zasady przecząca z uwagi na fakt, że przedsiębiorcy są jednak osobami dążącymi przede wszystkim do maksymalizacji zysku biznesowego (a temu z pewnością nie sprzyja długie i sformalizowane postępowanie gospodarcze), aczkolwiek trzeba brać pod uwagę również chociażby udział w postępowaniu doradczym czy decyzyjnym profesjonalnych pełnomocników stron, którzy niejako zarządzając sytuacją procesową strony, którą reprezentują, mogą kierować się przede wszystkim oczekiwanymi korzyściami finansowymi płynącymi dla pełnomocnika z długotrwałego procesu sądowego²⁴.

²² P. Feliga, *Komentarz do art. 458¹² k.p.c.*, [w] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. P. Rylski, red. cz. III A. Olaś, Warszawa 2023, wersja elektroniczna Legalis, pkt 2.

²³ Za takim poglądem opowiedział się np. T. Szanciło, *Komentarz do art. 458 (12) k.p.c.*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego 458 (12) k.p.c.* Inaczej A. Jarocho, który podnosi, że inicjatywa podjęcia próby pozasądowego sposobu rozstrzygnięcia sporu powinna być „wyraźna, jednoznaczna i autonomiczna”, a nie być dodatkiem do innych treści, z którymi wierzyciel występuje do dłużnika. Zob. *idem*, *Zła wiara uczestnika...*, pkt 4.

²⁴ Szerzej na temat dobrej wiary w mediacji z perspektywy pełnomocnika procesowego zob. M. Koźuch, *Dobra wiara w procesie mediowania. Czy udział prawnika zmienia percepcję dobrej wiary?*, [w:] *Oblicza mediacji: wybrane zagadnienia*, red. K. Wojtanowicz, M. Pękala, Kraków 2021, s. 71.

ROZUMIENIE I PRZYKŁADY UCZESTNICZENIA W ZŁEJ WIARZE W PRÓBIE DOBROWOLNEGO ROZWIĄZANIA SPORU W UJĘCIU ART. 458¹² K.P.C.

Analizę rozumienia i identyfikację przykładów uczestniczenia w złej wierze w próbie dobrowolnego rozwiązania sporu w ujęciu art. 458¹² k.p.c. należy w pierwszej kolejności osadzić w kontekście innych relewantnych pojęć i kategorii, a w szczególności bardziej ogólnego pojęcia dobrej i złej wiary, a także dobrej wiary w stosowaniu form ADR (w tym negocjacji, mediacji czy arbitrażu) oraz ustawowego domniemania dobrej wiary.

Dobra wiara w ujęciu subiektywnym jest intelektualnym faktem o charakterze stanu mentalnego, polegającym na usprawiedliwionej niewiedzy strony co do istnienia określonych stanów prawnych, a w szczególności błędnym przeświadczeniu strony, że przysługuje jej określone prawo albo że istnieje jakiś stosunek prawny²⁵. Odmiennie natomiast w ujęciu obiektywnym – zaliczana do klauzul generalnych, odnosi się do niedookreślonych kategorii, takich jak zasady współżycia społecznego, słuszość, dobre obyczaje, uczciwość i rzetelność w obrocie²⁶.

Zła wiara jest przeciwieństwem dobrej wiary – nie jest jej brakiem – a jej stwierdzenie wyklucza istnienie dobrej wiary. Pojęcie złej wiary zakłada istnienie nieuczciwego zamiaru lub innego niedozwolonego motywu strony i wiąże się z działaniem odbiegającym od przyjętych zasad etycznego zachowania czy uczciwych praktyk w obrocie handlowym²⁷. Będąc przy tym pojęciem niejednorodnym, zależy od konkretnej instytucji prawa materialnego, w której występuje. Tytułem przykładu można wskazać na następujący relewantny prawnie katalog różnorodnych przykładów występowania złej wiary: obowiązek posiadacza samoistnego w złej wierze względem właściciela nieruchomości, zła wiara poręczyciela lub dłużnika dokonującego zapłaty bezpośrednio wierzycielowi, uchylenie się od skutków prawnych ugody zawartej w złej wierze, zła wiara małżonka, zła wiara wierzyciela przy składaniu wniosku o upadłość czy zgłoszenie znaku towarowego w złej wierze.

Mając na uwadze powyższe, w analizie pojęcia złej wiary należy szczególnie mieć na uwadze kontekst, w jakim ustawodawca tym pojęciem się posługuje. W przypadku art. 458¹² k.p.c. zła wiara będzie związana ze sferą mentalną uczestnika próby dobrowolnego rozwiązania sporu (odpowiednio zatem uczestnika np.

²⁵ T. Sokołowski, *Komentarz do art. 7 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część Ogólna*, red. A. Kidyba, 2012, wersja elektroniczna Lex, pkt 1.

²⁶ J. Gajda, *Dobra wiara w znaczeniu obiektywnym na gruncie unormowań Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, Toruń 2020, s. 64–66.

²⁷ Zob. np. J. Adamczyk, *Zgłoszenie znaku towarowego w złej wierze*, Warszawa 2023, wersja elektroniczna Lex, rozdział I, pkt 2–6.

negocjacji, mediacji, arbitrażu czy pozostałych form ADR), a jej przejaw będziemy oceniać przez pryzmat jego postaw i zachowań dążących do zniweczenia tej próby.

Przejawem dobrej wiary na gruncie wszystkich form ADR będzie w szczególności: szacunek dla wszystkich uczestników procesu, elastyczność i poszukiwanie rozwiązań, otwartość na argumenty oponentów, wyjaśnianie, tłumaczenie czy rozwiewanie wątpliwości drugiej strony. Negocjowanie w dobrej wierze odnosi się do procesu prowadzenia rozmów i uzgadniania warunków w sposób uczciwy, otwarty i rzetelny, z zamiarem osiągnięcia porozumienia, które jest korzystne dla wszystkich zaangażowanych stron (tzw. paradygmat *win-win solution*). Proces ten obejmuje pełne zaangażowanie i chęć zrozumienia perspektyw i interesów drugiej strony, dążenie do wypracowania rozwiązania, które uwzględnia potrzeby obu stron oraz unikanie działań, które mogłyby naruszyć zaufanie lub wprowadzić w błąd. Negocjowanie w dobrej wierze ma na celu doprowadzenie do konsensusu, który przekształca się w formalne porozumienie lub umowę. Obejmuje to analizowanie argumentów i danych przedstawionych przez obie strony, a także rozważenie różnych opcji i kompromisów w celu znalezienia rozwiązania zgodnego z oczekiwaniami obu stron.

Dobra wiara jest podstawową zasadą w procesie mediacji, dotyczy zarówno stron, mediatora, jak i pozostałych uczestników (np. ekspertów), jest kluczowa na każdym etapie mediacji i niezbędna, aby do porozumienia stron w ogóle doszło. Mając na uwadze, że mediacja jest metodą rozwiązywania, a nie rozstrzygania sporów, można przyjąć, że zasady, które się do niej odnoszą, przyjmują niejednokrotnie również kształt metody. Oznacza to, że „dobra wiara w mediacji powinna być oceniana jako metoda działania «z zamiarem osiągnięcia porozumienia». Jednakże w pojęciu dobrej wiary nie jest sam w sobie zawarty wynik/*outcome* porozumienia, ale jedynie metoda, która do niego prowadzi”²⁸.

W interesie stron decydujących się na zapis na sąd polubowny powinno być, aby w dobrej wierze przystąpić do tego postępowania i poprzez swoją postawę umożliwić jego zakończenie bez zbędnej zwłoki. Dodatkowo strony, poddając spór pod rozstrzygnięcie sądowi arbitrażowemu, mogą wyraźnie zastrzec żądanie rozstrzygnięcia sporu nie według norm ustawowych wybranego prawa materialnego, ale według zasad słuszności, ogólnych zasad prawa. Trybunał orzekający może zatem uwzględnić np. dobrą wiarę stron(y) czy ustalone zwyczaje.

Odnosząc się do regulacji kodeksu cywilnego dotyczących ugody, należy zwrócić uwagę, że wyjątkiem od zasady braku możliwości uchylecia się od skutków prawnych ugody pomimo odnalezienia dowodów co do roszczeń, których ugoda dotyczy (art. 918 k.c.), jest sytuacja, gdy ugoda została zawarta w złej wierze, co w tym przypadku, jak trafnie pisze K. Krziskowska, sprowadza się do sytuacji, gdy jedna ze stron wiedziała o dowodach co do roszczeń dotyczących ugody i nie

²⁸ M. Koźuch, *op. cit.*, s. 71.

ujawniła ich stronie przeciwnej, a uprzednia wiedza o nich zniweczyłaby możliwość zawarcia ugody²⁹. Jeśli zatem jedna ze stron zna dowody, które pozwoliłyby drugiej stronie uchronić się od niepewności co do roszczeń wynikających ze stosunku prawnego, na tle którego ugoda jest zawierana, ale celowo ich nie ujawnia, wprowadzając w błąd kontrahenta, to jest to ewidentny przejaw złej wiary i sytuacja zbliżona do podstępu, co daje możliwość uchylenia się drugiej stronie od skutków zawarcia takiej ugody.

Odmienne niż w przypadku dobrej wiary w ujęciu subiektywnym Kodeks cywilny nie ustanawia domniemania dobrej wiary w znaczeniu obiektywnym (art. 7 k.c.). Tak więc osoba powołująca się na dobrą wiarę w tym znaczeniu musi ją udowodnić zgodnie z postanowieniem art. 6 k.c.³⁰ i nie może z domniemania dobrej wiary wywieść skutków prawnych dotyczących jej lojalnego i rzetelnego zachowania wobec drugiej strony, w tym również zachowania należytej staranności, co mogłoby wpłynąć na ocenę np. podstaw odpowiedzialności kontraktowej z art. 471 k.c. (w związku z art. 472 k.c.).

Natomiast aby wykazać złą wiarę strony nie wystarczy jedynie wykazać brak dobrej wiary, ale należy odnaleźć w działaniu drugiej strony intencję takiego negatywnego zachowania. Można bowiem wyobrazić sobie taką sytuację, gdy zachowanie strony, które pozornie można by zinterpretować jako przejaw złej wiary, jest tak naprawdę skutkiem niewiedzy, ale takiej, którą można usprawiedliwić. Jak więc słusznie zauważa B. Janiszewska, przypisanie złej wiary wymaga przede wszystkim dokonania ustaleń dotyczących stanu świadomości, rekonstruowanego m.in. na podstawie zachowania się danej osoby. W przypadku wywodzenia złej wiary z nieusprawiedliwionej w danych okolicznościach nieświadomości określonego stanu rzeczy konieczna jest ponadto ocena prawna poczynionych ustaleń, dokonana pod kątem braku usprawiedliwienia dla takiej nieświadomości³¹.

Jak już wspomniano, kluczowe w wykładni, a zwłaszcza praktyce stosowania art. 458¹² k.p.c., będzie zatem odpowiednio dowodowo wykazanie złej wiary strony sporu gospodarczego podczas uczestniczenia w próbie jego dobrowolnego rozwiązania, gdyż niewystarczające jest ustalenie samego braku dobrej wiary. Stąd też przykładów uczestnictwa w próbie dobrowolnego rozwiązania sporu w złej wierze trzeba doszukiwać się tam, gdzie strona przejawia poprzez swoje zachowanie negatywny stosunek do próby rozwiązania konfliktu w sposób polubowny,

²⁹ K. Krziskowska, *Komentarz do art. 918 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom V. Zobowiązania. Część szczególna (art. 765–921(16))*, red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2018, wersja elektroniczna Legalis, pkt 13.

³⁰ Zob. J. Gajda, *Pojęcie dobrej wiary w przepisach Kodeksu cywilnego*, „*Studia Prawnicze*” 1997, z. 2, s. 39–63.

³¹ B. Janiszewska, *Komentarz do art. 7 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część Ogólna, cz. 1 (art. 1-55(4))*, red. J. Gudowski, Warszawa 2021, wersja elektroniczna Lex, pkt. 11.

a jej zachowanie jest umyślne. W ramach katalogu przykładów przejawów złej wiary uczestnika na pewno można wyróżnić chociażby następujące zachowania:

- łamanie zasad dotyczących polubownego postępowania, np. zasady poufności w mediacji;
- zatajenie informacji istotnych dla prowadzenia polubownego postępowania lub przekazanie informacji nieprawdziwych, wprowadzających w błąd;
- stosowanie niedozwolonych praktyk negocjacyjnych (np. nieuzasadnione powracanie do kwestii już ustalonych, niewłaściwe wykorzystywanie przewagi)³²;
- celowe manipulowanie emocjami drugiej strony lub atmosferą, która towarzyszy postępowaniu polubownemu, aby doprowadzić drugą stronę czy mediatora do przerwania negocjacji/zakończenia mediacji;
- celowe opóźnianie polubownego postępowania, przewlekanie negocjacji, procesu mediacji albo postępowania arbitrażowego lub odmowa dalszego prowadzenia polubownego postępowania bez podania powodów (bądź z powodu oczywiście błahego);
- negocjowanie, udział w mediacji bez zamiaru zawarcia ugody (który może przejawiać się np. poprzez bierną postawę czy brak zgody na jakiegokolwiek, nawet najmniejsze ustępstwo);
- umyślne typowanie do udziału w negocjacjach czy mediacji osób bez umowienia do zawarcia ugody albo bez wiedzy niezbędnej do prowadzenia negocjacji/zawarcia ugody przed mediatorem;
- świadome składanie propozycji niemożliwych do zaakceptowania;
- zaniechanie podjęcia starań o uzyskanie zgody organu, od której zależy skuteczne zawarcie ugody;
- opóźnianie i unikanie podpisania ustalonej przez strony ugody.

Jak słusznie zauważa jednak T. Szanciło, z uwagi na różne realia spraw gospodarczych należy każdorazowo zbadać wszystkie okoliczności sprawy i nie można przy tym piętnować tzw. twardych negocjatorów, którzy bronią swoich interesów³³.

³² Szerzej o niedozwolonych praktykach negocjacyjnych w kontekście nakazów i zakazów zachowań spełniających kryterium dobrej wiary w negocjacjach – zob. M.A. Zachariasiewicz, *Zasada dobrej wiary jako kryterium oceny zachowania stron w toku negocjacji w ujęciu prawnoporównawczym (culpa in contrahendo)*, [w:] *Rozprawy Prawnicze, Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, red. L. Ogiegło, W. Popiołek, M. Szpunar, Kraków 2005, s. 1517.

³³ T. Szanciło, *Komentarz do art. 458 (12) k.p.c.*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, pkt 3.

OKOLICZNOŚCI WYŁĄCZAJĄCE ODPOWIEDZIALNOŚĆ STRONY UCZESTNICZĄCEJ W PRÓBIE DOBROWOLNEGO ROZWIĄZANIA SPORU W ZŁEJ WIERZE

Jak wspomniano wcześniej z brzmienia artykułu art. 458¹²k.p.c. wynika wprost, że obciążyć kosztami procesu, niezależnie od wyniku sprawy, sąd może tylko stronę, która przed wytoczeniem powództwa zaniechała próby dobrowolnego rozwiązania sporu, uchyliła się od udziału w próbie dobrowolnego rozwiązania sporu, którą zainicjowała strona przeciwna albo uczestniczyła w takiej próbie w złej wierze i przez to przyczyniła się do zbędnego wytoczenia powództwa lub wadliwego określenia przedmiotu sprawy. Nawet więc gdy stronie można przypisać złą wiarę w trakcie uczestnictwa w próbie dobrowolnego rozwiązania sporu, to nie powoduje to *a priori* możliwości nałożenia na nią obowiązku zwrotu kosztów procesu, gdyż aby do tego doszło, musi zaistnieć jeszcze przynajmniej jedna z dwóch przesłanek, które mogą wystąpić już po wytoczeniu powództwa, a mianowicie musi dojść do zbędnego wytoczenia powództwa lub wadliwego określenia przedmiotu sprawy.

Ze zbędnym wniesieniem powództwa mamy do czynienia w okolicznościach, w których powód nie wniósłby pozwu, gdyby pozwany przed wszczęciem procesu w ramach czynności pojednawczych podniósł twierdzenia przeciwko istnieniu roszczenia (np. przedawnienie roszczenia czy nieskuteczność cesji dochodzonej wierzytelności)³⁴.

Wadliwe określenie przedmiotu sprawy będzie miało miejsce w przypadku błędnego określenia zakresu roszczenia objętego powództwem. Jak słusznie zauważa A. Jarocho, działaniem w złej wierze w czasie uczestnictwa w próbie dobrowolnego rozwiązania sporu przyczyniającym się do wadliwego określenia przedmiotu sprawy będzie również świadome zawarcie wadliwej prawnie ugody w celu wytworzenia przekonania drugiej strony, że przedmiotem powództwa nie musi już być zakres istniejącego sporu w granicach, jakie wyznacza zawarta ugoda³⁵.

Sąd ma swobodę w zastosowaniu sankcji polegającej na obciążeniu strony kosztami procesu pomimo zaistnienia przesłanek, które by to obciążenie uzasadniały z uwagi na użyty w przepisie zwrot „sąd może obciążyć”, aczkolwiek powinien uwzględnić to, że negocjacje to dialog pomiędzy stronami w celu dobrowolnego rozwiązania sporu, co wiąże się z poczynieniem wzajemnych ustępstw, podczas gdy niejednokrotnie strony są głęboko przekonane o swoich racjach, mają poczucie krzywdy i działają pod wpływem silnych, negatywnych emocji czy niezainteresowanych kompromisem doradców, a wtedy jakiegokolwiek porozumienie jest bardzo trudne do osiągnięcia. Do uznania sędziowskiego więc należy skorzystanie z prze-

³⁴ P. Feliga, *Komentarz do art. 458¹²k.p.c.*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, pkt 23.

³⁵ A. Jarocho, *op. cit.*, pkt 5.

pisu 458¹² k.p.c. albo rozstrzygnięcie o kosztach procesu na zasadach ogólnych, co powinno być starannie rozważone na podstawie odpowiednich ustaleń faktycznych w każdej sprawie gospodarczej³⁶.

UWAGI KOŃCOWE

Analizując skutki uczestnictwa stron(y) w próbie dobrowolnego rozwiązania sporu w złej wierze *prima facie*, wydawać by się mogło, że dotyczą one wyłącznie sfery finansowej, a mianowicie że może ono skutkować nałożeniem przez sąd obowiązku pokrycia części albo całości kosztów procesu bez względu na wynik sprawy. Biorąc jednak pod uwagę różnorodne cele³⁷, jakie mogą realizować polubowne formy rozwiązywania sporów, można dostrzec szerszy aspekt konsekwencji, które zła wiara może implikować w wymiarze indywidualnym, interpersonalnym i społecznym. Niejednokrotnie może skutkować eskalacją konfliktów, wydłużeniem postępowań sądowych i zwiększeniem ich kosztów, a także poziomu obciążenia sądów gospodarczych sprawami, które mogły zostać załatwione w sposób polubowny. Przedsiębiorcy, którzy doświadczyli uczestnictwa drugiej strony sporu w próbie jego rozwiązania w złej wierze, mogą całkowicie utracić zaufanie nie tylko do nieuczciwego kontrahenta, ale również zdystansować się do innych partnerów w biznesie, a także z niechęcią odnosić się do stosowania jakiegokolwiek form ADR w przyszłości. W wymiarze osobistym mogą obniżyć samoocenę, wzmocnić poczucie krzywdy i urazy do przeciwnika w sporze, co w konsekwencji przekreśli szansę nie tylko na ich pojednanie, ale nawet na elementarną dalszą współpracę pomimo ekonomicznej opłacalności kooperowania w warunkach rywalizacji rynkowej.

Biorąc pod uwagę powyższe, niezwykle istotne jest zatem zwrócenie uwagi na to, że udział w złej wierze w próbie dobrowolnego rozwiązania sporu, na równi z zaniechaniem podjęcia takiej próby oraz uchyleniem się od niej przy jednoczesnym spełnieniu się warunku w postaci zbędnego wytoczenia powództwa lub wadliwego określenia przedmiotu sprawy, może negatywnie i wieloaspektowo oddziaływać na szerszy krąg podmiotów niż sama strona dopuszczająca się takiej postawy oraz na potrzebę uświadomienia przedsiębiorcom istnienia tej zależności.

Pomimo wprowadzenia omawianej regulacji w Polsce niestety wciąż można zauważyć opór przed alternatywnymi metodami rozstrzygania sporów. Świadczą o tym zwłaszcza statystyki odnośnie do mediacji prowadzone przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z informacją dostępną na stronie internetowej

³⁶ T. Szanciło, *Komentarz do art. 458 (12) k.p.c.*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, pkt 4.

³⁷ Zob. np. prezentację katalogu wieloaspektowych celów mediacji w wymiarze personalnym, interpersonalnym, społecznym, psychologicznym, komunikacyjnym i negocjacyjno-informacyjnym oraz zestawienie funkcji mediacji – A. Zienkiewicz, *Studium mediacji...*, s. 115–123, 268–271.

Ministerstwa wskaźnik mediacji w 2023 roku wyniósł 1,6%. Na ten wskaźnik składa się odsetek spraw skierowanych do mediacji (34 484 w 2023 roku) w stosunku do wszystkich spraw wpływających do sądów, w których mediacja może być zastosowana (2 148 835 spraw)³⁸. Można zatem zauważyć, jak rzadko strony decydują się wziąć udział w postępowaniu, które z zasady zostało stworzone po to, aby polubownie rozwiązać ich konflikt szybciej, taniej i z wzajemną satysfakcją, dającą szansę na poprawę relacji, a nawet dalszą wzajemnie korzystną współpracę biznesową.

Na uwagę zasługuje jeszcze liczba, która została opublikowana przez Ministerstwo Sprawiedliwości, określająca wpływ spraw gospodarczych do sądów wszystkich instancji w 2023 roku, która wyniosła 1 665 300 spraw³⁹. Można jedynie domniemywać, o ile mogłaby się ona zmniejszyć, gdyby przedsiębiorcy oraz ich pełnomocnicy znacznie częściej podejmowali realne próby zmierzające do dobrowolnego rozwiązania sporu, nie ograniczając się jedynie do minimalistycznego wysłania drugiej stronie przedsądowego wezwania do zapłaty oraz jakie wieloaspektowe korzyści dla przedsiębiorców, ich pracowników czy gospodarki mogłoby to powodować.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Adamczyk J., *Zgłoszenie znaku towarowego w złej wierze*, Warszawa 2023.
- Feliga P., *Komentarz do art. 458¹² k.p.c.*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. P. Rylski, red. cz. III A. Olaś, Warszawa 2023.
- Gajda J., *Dobra wiara w znaczeniu obiektywnym na gruncie unormowań Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, Toruń 2020.
- Gajda J., *Pojęcie dobrej wiary w przepisach Kodeksu cywilnego*, „*Studia Prawnicze*” 1997, z. 2.
- Gil I., Marszałkowska-Krześ E., *Sprawa gospodarcza: kognicja sądów w sprawach gospodarczych*, Wrocław 2020.
- Janiszewska B., *Art. 7 Domniemanie dobrej wiary*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część Ogólna, cz. 1 (art. 1-55(4)), Art. 7 Domniemanie dobrej wiary*, red. J. Gudowski, Warszawa 2021.
- Jarocho A., *Zła wiara uczestnika przedprocesowej próby dobrowolnego rozwiązania sporu w sprawie gospodarczej (art. 458¹² KPC)*, [w:] *Ius civile vigilantibus scriptum est. Księga jubileuszowa Profesora Adama Olejniczaka*, red. J. Haberko, J. Grykiel, K. Mularski, Warszawa 2022.
- Kalisz A., Zienkiewicz A., *Polubowne rozwiązywanie konfliktów w pomocy społecznej. Komunikacja, psychologia konfliktów, negocjacje i mediacje socjalne*, Sosnowiec 2015.

³⁸ Dane statystyczne opublikowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości: *Wskaźnik mediacji w sądach powszechnych w 2023 roku*, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-jednoroczne-w-tym-pliki-dostepne-cyfrowo/rok-2023/> [dostęp: 26.05.2024].

³⁹ Dane statystyczne opublikowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości: *Ewidencja spraw wg działów prawa i instancyjności w sądach powszechnych w 2023 roku*, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-jednoroczne-w-tym-pliki-dostepne-cyfrowo/rok-2023/> [dostęp: 26.05.2024].

- Kalisz A., Zienkiewicz A., *Mediacja sądowa i pozasądowa. Zarys wykładu*, Warszawa 2014.
- Kalisz A., Zienkiewicz A., *Mediacja w sprawach gospodarczych jako narzędzie wspierające sukces w biznesie*, Warszawa 2020.
- Korybski A., *Alternatywne rozstrzygnięcie sporów w USA – studium teoretycznoprawne*, Lublin 1993.
- Kożuch M., *Dobra wiara w procesie mediowania. Czy udział prawnika zmienia percepcję dobrej wiary?*, [w:] *Oblicza mediacji: wybrane zagadnienia*, red. K. Wojtanowicz, M. Pękala, Kraków 2021.
- Krzyskowska K., *Komentarz do art. 918 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom V. Zobowiązania. Część szczególna (art. 765–921(16))*, red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2018.
- Płeszka K., Czapska J., Araszkiewicz M., Pękala M. (red.), *Mediacja. Teoria. Normy. Praktyka*, Warszawa 2017.
- Sokołowski T., *Komentarz do art. 7 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część Ogólna*, red. A. Kidyba, 2012, wersja elektroniczna Lex.
- Szanciło T., *Komentarz do art. 458 (12) k.p.c.*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1-505 (39), tom I, 2019*, red. T. Szanciło, wersja elektroniczna Legalis.
- Szczurowski T., *Pojęcie sprawy gospodarczej po nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2019, nr 9.
- Zachariasiewicz M.A., *Zasada dobrej wiary jako kryterium oceny zachowania stron w toku negocjacji w ujęciu prawnoporównawczym (culpa in contrahendo)*, [w:] *Rozprawy Prawnicze, Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, red. L. Ogiełto, W. Popiołek, M. Szpunar, Kraków 2005.
- Zienkiewicz A., *Studium mediacji. Od teorii ku praktyce*, Warszawa 2007.
- Zienkiewicz A., *Holizm prawniczy z perspektywy Comprehensive Law Movement. Studium teoretycznoprawne*, Warszawa 2018.
- Zienkiewicz A., *Prawnik jako peacemaker – przeprosiny, przebaczenie, pojednanie w opanowywaniu sporów prawnych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2019, t. 84.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2023 r. poz. 1550).
- Ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1469).
- Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. 2024. poz.18).

Netografia

- Ewidencja spraw wg działów prawa i instancyjności w sądach powszechnych w 2023 roku*, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-jednoroczne-w-tym-pliki-dostepne-cyfrowo/rok-2023/> [dostęp: 26.05.2024].
- Wskaźnik mediacji w sądach powszechnych w 2023 roku*, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-jednoroczne-w-tym-pliki-dostepne-cyfrowo/rok-2023/> [dostęp: 26.05.2024].

ABSTRACT

The article is of a scientific and research nature and covers a theoretical and dogmatic-legal analysis of Article 458¹² of the Code of Civil Procedure, with particular attention to the assessment of the good and bad faith of the participants in an attempt to settle a commercial dispute amicably before filing a lawsuit. The article also aims to draw attention to the real benefits for disputing parties and

for the justice system as a whole that amicable settlement of disputes brings in cases that due to such solution do not have to be adjudicated in court. The originality and universality of the views presented by the authors and in particular the problem of bad faith in the ADR process and the consequences of such attitude at various levels may be found interesting to both national and EU, but also to international representatives of science and legal practice, especially in the context of considering the predominance of ADR forms over judicial dispute resolution, the mandatory participation of parties in ADR processes, the concept of managing legal disputes or the scope of actions taken by a party to amicably settle the dispute, which precede filing of a lawsuit in commercial disputes.

Keywords: commercial dispute; ADR; good faith; bad faith